ZWYCIĘZKA
Serc w zaiemnemi koncertuiących affektami
KORONA
Przy
Weselnym Akcie
Nayszlachetnieyszego J. MCI. PANA

P. JAKOBA MEYSNERA

Radcy y Sędźiego Przedmieyskiego Thoruńskiego
Z JMCIA PANNA

BENIGNA

Nayszlachetnieyszego JEGO MOSCI PANA

P. GERHARDA TOMASA

Burmistrza y Prezydenta Toruńskigo
Nayszlachetnieyszą CORA,
Z herbownych Wielmożnych Thomaszow LILII
Y
Tryumphalnych Szlachetnych Meysnerow GAŁAZEK
Zyczliwym Applausem
UWJTA
Przez
X. A. C. Łapczyńskiego I. K. M. S.

W Toruniu Dnia 26. Listopada Roku 1715.

PRecz, precz Piramid niech Memphickich prozne
Chluby, wſtrony ſię rozpierſzchaią rozne,
Precz y Rodyiſkie, o ktorych pogłoſy,
Pyſzne koloſy.

Niech uſtępuią, a co w gorę idźie,
Pyrry MEISNEROW niech ſię Piramidźie,
Zhardey ſpuſciwſzy, Ktorą w Tryumph maią,
Dumy ſkłauiaią.

Tać to Piramis, teć to tryumphalne
Ichże, koloſy ktore nieraz walne,
Nacieraiące na Oyczyzne cale,
Odparły fale

J iak alcyda Terminalne ſłupy,
Wyſworowanych gdy impetow Kupy,
Przez ſprzyſięzonych prawie fatow wały,
Hurmem powſtały.

Antemuralne na miaſto Pruſakow
Od MEISNEROWSKICH wſtręt miewały znakow,
Bo, te za Thoruń kiedy ſię wſtawiły,
wſzyſtkie odbiły.

A non Plus ultra, nie tak wnich czytały,
Jako zaſtępne Fata uznawały.
Gdy Sekretarſka ieſzcze ie odpiera
Dźielność MEYSNERA.

Bo ktoz nie przyzna? y w czyiey pamięći,
Kto wiadom rzeczy, ieſzcze ſię nie nęći?
W nayiadowitſzey laſko zawſze dobie,
Wſtrzymał na ſobie.

Wſzyſtkie Inſulty, iako ſię zaſtawiał,
I iak odwaznie za miaſto umawiał,
Jak Intereſa, iemu powierzone,
Były ſprawione,

Honor utrzymać y Miaſta powagę
Tak umiał, wielką, ze ztąd miało wagę.
Jak mu dla niego, rzecz, y cierpieć ſiła,
Bywała miła,

Nioſł męzne ſerce, y Umyſł wſpaniały,
Na niebeſpieczeńſtw konſpiraty śmiały,
Ilekroć, by tez, przez trupem uſłany,
Bywał Poſłany

Goſciniec, Gdzie gdy ſzczęśćie mu pomaga,
Roztropna wſzyſtko przebyła odwaga,
Y chociay przykre wytrzymował ſtoſy
Przekonał loſy.

A ſwą oyczyznę łamiąc, przeciwnosci,
Męźńie źaſzczycał. Za co mu z wdzięczności
Radziecki honor, by lepiey wſkorały,
Stany oddały.

Więdząc, ze choćby juz ſię nachy lato,
J juz, broń Boże, miaſto upadało,
Potęzną, Jego Piramis y ſkorą -- -- --
Będzie podporą,

Ten ći to Filar, tać to ieſt Kolumna,
Ktorą MEISNERA, gdy rada rezumna.
Weſprze, a na niey gdy Miaſto polęgnie,
Nigdy nie lęgnie;

On ie zdolnemi poddźwignie barkami,
Zwłaſzcza, kiedy go złączył z TOMASAMI
Chymen dzieſieyſzy, przez Małżeńſkie Pary
Zmocnił Filary.

Wolnego miasta, bo w kolligacyie
Radą potężnę spoił Familiie.
Znak dobry, Chymen do Laurow MEYSNERA
Liliy przybiera.
By TOMASOWSKICH przy kwiatow kandorze,
Laury Zwycięzkie w lepszey kwitły porze,
Y Obu Domom, za Miasta obrony,
Poszły w Korony.
Lecz te, w Muralne w przod niz poidą wieńce,
Z de winkowane, wspolną Nowożeńce,
Chęcią, Ozdobią, y Zwycięzkie Czoła
Obtoczą w koła,
Bo wtym Bellonę podchodząc honorze,
Przy skaptowyney THOMASOWSKIEY Florze.
W Ochoczyi godzi wszystkie ubie minie,
Juno Boginie.
A że własnemi ledwo śmie rękami
Panieńskich Liliy tchnąc się; z Gracyami
Wiiec ią Dyanna wyręczaiąc sama,
Wstydliwa Dema,
Pieszczoną biorąc ręką miedzy wstegi,
Więć Zwycięzkie MEYSNERZE w okręgi,
Ktoremi, ledwo tylko ich dorobi,
Twe skronie zdobi.
Szczęściu Zwycięstwo przypisuiąc Twemu,
Zes iuz BENIGNE zbronną nie iednemu,
Corkę GERHARDA THOMASA Shołdował,
Y zawoiował.
Zawoiowałes, w urody Ozdobie
Sam wybor prawie, sliczną Damę sobie,
J serdecznegoś, mimo inszych wielu,
Dobył kasztelu:
Kiedy z pod serca, ktoż więcey dokaze?
Kleinot naydroższy, Oycowskiego aze,
Bierzesz z wysokiey nadźiej przyczyną
Corkę iedyną.
Tego w Toruńiu co dzis Prezyduie,
A od lat wielu godnie Burmistrzuie.
Czas rządow swoich, wszystek zasługami,
Licząc nie dniami.
Ani chcę, ani uiąc przyzwoita,
Tym, co ich Parka wzięła nieuzyta;
Ale trudnoby od wieku dawnego
Rządzcę rownego.
Pokazać co by w tak złym rzeczy stanie,
Wiodł tak chwalebne Miasta sprawowanie,
Wniey się nalepiy, gdy trudność powstaie,
Cnota wydaie.
A zaś wie Polski, wie y swiat postronny,
W iak nieszczęliwy, y czas nieochronny.
Niefortuna się; gdy frozy za zarta,
Jemu ta sparta.
Burmistrowskiego dostała honoru,
Wzdy on męznego zazywszy humoru,
Tak utrzymował Dobro Pospolite,
Ze znamienite.
Danki, przez Azard, zasłuzył własnego
Zdrowia, Fortunie wszystkich addanego;
Prezydęckie czy Burgrabskie urzędy
Sprawował wszędy.
Oblig

Oblig, y więkſzą nizli ſię ſpodziewał
Sławę z honorem zawſze przez to miewał,
Y będzie, z winney pozne ieſzcze dźięki.
Odbierał wdźięki.
To Tego Corka y takiego Pana,
Dźis MEYSNEROWI w Małzenſtwo oddana.
Panna qualitet, oſobliwſzych zbiorem,
Y Cnot wyborem.
Tak napełniona, przy cudney gładkosci,
Zebys rzekł, wſzelkie, ze w oſobliwosci
Co ich z podziału wſzyſtkie z Bogin miały,
Wnię poſkładały.
Ta w krępuiących, z własney dobrey woli,
Szczerozyczliwych affektow niewoli.
Lecz zńiey zwycięzca azc iuz Tryumphuie,
Tak rewanzuie,
Zego w dotarciu ſpezow, nie daremnym
Zwyciztęwem ſobie podbiia w zaiemnym.
Y Laury, czyſte bierąc za Liliie,
Znich ſobie wiie,
Koronę zwykłych miaſto Roſmarynow,
Znak Tryumphalnych wydaiącą czynow,
Y Kandorowych Liliy ſwych w Laurety
Mięſza bukiety,
A gdy z Oycowſkich progow ſię przenoſi,
W Dom MEYSNEROWSKI z Pańienſtwem ie wnoſi
Tam, Jak w Oyczyſtych zwyczay Polach wzieły,
Będą kwitnęły,
Y wſzelkich Fortun z Honorami przyscie,
Kwitnących wroząc, ſrebrne będą liśćie
Swe roziędrniały, wniezwiędniałym kwiecie,
Zimie y Lecie.
Przypomnią ſobie Liliie TOMASOW,
Pielęguiących iak nieznaiąc w czaſow,
Wſzech Fortun Wioſne, ledwo ſię rozwiły
Juz przynoſiły.
Oyczyznie ſwoiey; y chociaz w opale
Dla niey bywały, nie więdniały cale.
Ani Trwozliwą zwarząne przez zimę,
Poſzły w æſtymę,
J Pewnie ieſzcze, za ſwoie Kandory,
Coraz to w więkſze wyſmukną honory,
Takze z Laurami gdy ſię krzewic będą
Wſzyſtkie oſiędą,
Sama z Aſtreą, gdzie tego potrzeba,
Themis Bogini ſpuśćiwſzy ſię z nieba,
Za ſprawiedliwość iak ſędziemu ſprawi,
Ze go wyſtawi,
Perłową roſę z złotemi deſzczami
Rassieie Jego między gałązkami:
Takze ſię w długi wiek Dom iego wſzędzie
Rozkrzewiac będzie.
A gdzie Progreſſem Fortunnym poſtąpi,
Liliia wſzędzie kwitnąca wyſtąpi:
Tak Elizyiſkie roſkoſzy wzywocie,
Będą przy Cnocie.